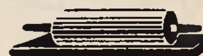
Rok XII STYCZEŃ — MARZEC 1939 R. Nr 1—3



PRACOWNIK GRAFICZNY



ORGAN ZWIĄZKU LITOGRAFÓW, CHEMIGRAFÓW I POKREWNYCH ZAWODÓW W POLSCE

Nauka historii

Naszemu pokoleniu przypadło w udziale być obserwatorem, i nie tylko obserwatorem, lecz jednocześnie współczynnikiem tworzenia się w błyskawicznym tempie historii.

Rok temu stara Austria przestała istnieć. Przed pół rokiem Czechosłowacja przeszła I akt swej tragedii. W ostatnich tygodniach nastąpił niesłychanie szybki i ku podziwowi świata dokonany bez oporu zabór republiki Czeskiej. Bezpośrednio po tym nastąpiła „opieka" nad Słowacją, zabór Kłajpedy i „traktat" z Rumunią.

Wobec tych wydarzeń i spodziewanych następstw, bledną wszystkie inne sprawy oraz zagadnienia i z konieczności odchodzą na plan dalszy.

Dla polskiej psychiki niesławny upadek państwa czeskiego jest wprost niezrozumiały. Historia prawdopodobnie w przyszłości wyjaśni ciemne i dziwne okoliczności towarzyszące tej tragedii, tym niemniej trudno zrozumieć, by naród obrotny, zdolny, dość liczny, posiadający wielkie zapasy w doskonałym gatunku, broni i amunicji, dostarczający broni innym państwom — znikł z karty Europy w ciągu kilku godzin.

Przykład Czechów jest poglądową nauką historii, tej nauczycielki życia. Przykład ten dowodzi, że narodowi zorganizowanemu w państwie nie wystarczy dobrobyt materialny, zdolności kupieckie i organizacyjne, nie wystarczą najlepsze w świecie armaty do utrzymania niepodległości. Naród musi jeszcze posiadać w wysokim stopniu walory nie notowane na giełdach świata, lecz dla obrony niepodległości, dla obrony całości granic — bezcenne. Walory te, to: honor i gotowość do bezgranicznych ofiar mienia i krwi.

Taka jest nauka historii.

I jeszcze jedną naukę przyniosły nam ostatnie wydarzenia.

Stało się jasnym, że żadne państwo sąsiadujące z Niemcami Hitlera nie może być pewne dnia ani godziny, bez względu na pisane pakty, czy uroczyste przyrzeczenia.

Niemcy dokonały napaści na wolny naród wbrew swym uroczystym i publicznym zapewnieniom. Niemcy nie dotrzymały słowa.

Niemcy powiększyły terytorium, ludność, uzbrojenie, bogactwo, ale utraciły ostatecznie u narodów wiarę, że walczą o sprawiedliwość dla swego narodu.

Polska kasztanów z ognia nie będzie wyciągać dla nikogo, a tym bardziej dla Niemiec. Naród polski liczy przede wszystkim na własne siły, jest gotowy i spokojny, jak człowiek, który powziął decyzję.

Świat pracy, ta najliczniejsza warstwa w narodzie zna naukę historii a niepodległość ceni jak powietrze i słońce. 50

J. Z.

XV Zjazd Delegatów Międzynarodowego Związku Litografów i Chemigrafów

W imieniu Komitetu Wykonawczego niniejszym zawiadamiam wszystkie przyłączone Organizacje o tem, co następuje:

We wrześniu 1936 r. odbył się w Lugano XIV zwyczajny Zjazd naszej Międzynarodówki. Na podstawie rozporządzeń w pierwszym paragrafie artykułu 11-go naszych Statutów XV-ty Zjazd musi się odbyć w roku 1939.

Komitet Wykonawczy zdecydował, że Zjazd odbędzie się **w dniu 16, 17 i 18 sierpnia 1939 r. w Zurychu w jednej z sal w „Limmathaus"**.

Początkowo istniał zamiar odbycia Zjazdu w Kopenhadze. Duński Związek jednak zawiadomił nas, że nie jest on w stanie zorganizować u siebie Zjazdu. Po tej wiadomości nastąpiła bardzo liczna wymiana listów z różnymi organizacjami, której rezultatem była decyzja Komit. Wykon. odbycia Zjazdu w Żurychu.

Ze Zjazdem tym, o ile będzie on dość liczny, zostanie połączona Międzynarodowa wystawa prac graficznych naszego przemysłu. Charakter tej wystawy będzie ciekawy nie tylko pod względem technicznym, ale wykaże zarazem w jakich warunkach pracy te eksponaty wystawowe powstały. Istnieje zamiar, aby Wystawa ta odbyła się w wielkiej sali „Limmathausu".

Dla Zjazdu przewidziany jest następujący tymczasowy porządek dzienny:

1) Otwarcie Zjazdu.
2) Sprawdzanie Mandatów.
3) Wybór prezydium.
4) Powitanie.
5) Sprawozdanie z działalności Międzynarodowego Sekretariatu.
6) Sprawozdanie finansowe Międzyn. Sekr.
7) Omawianie ustaw.
8) Referat kol. A. Juchli, przewodniczącego Centralnej Komisji Zawod. Szwajcarskiego Związku Litografów, omawiający kwestię: „Obecny stan techniki w przemyśle ilustracyjnym".
9) Referat kol. R. T. Williams, generalnego sekretarza naszego Angielskiego Związku Litografów, na temat: „Problem bezrobocia".
10) Kol. Fransissi, jeden z członków Zarządu Centrali naszego Belgijskiego Związku i płatny członek Zarządu grupy miejscowej Litografów w Bruksselli, wygłosi referat, omawiający kwestię: „Troska o zdrowie w miejscach naszej pracy".
11) Referat kol. J. Roelofsa na temat: „Kwestia pensji emerytalnej".
12) Ewentualne wnioski Komit. Wykonawczego.
13) Ewentualne wnioski Organizacji Krajowych.
14) Wybór Międzynarodowego Sekretarza.
15) Wymienienie krajów, które są przedstawione w Komitecie Wykonawczym.
16) Ustalenie miejsca następnego Zjazdu.
17) Wolne wnioski.
18) Zakończenie Zjazdu.

Tym razem nie ukaże się ani specjalne sprawozdanie z działalności podczas Zjazdu, ani też protokół Zjazdu, gdyż wszystko, co się tyczy Zjazdu zostanie opublikowane w „Bulletinie". Numer ten, który zawiera tymczasowy porządek dzienny, oznaczony jest Nr 95. W Nr 96, który prawdopodobnie wyjdzie w marcu r. b. będzie zawierał „sprawozdanie z działalności międzynarodowego sekretarza". W Nr 97 „Bulletinu", który ukaże się mniej więcej w maju r. b., chcemy wydrukować sprawozdania z działalności przyłączonych Związków. Jednak energicznie zwracamy na to uwagę, że cel ten może być osiągnięty wtedy, jeżeli sprawozdania te znajdą się w naszym posiadaniu najpóźniej do końca marca r. b. Tłumaczenie i druk wymagają dużo czasu. Dlatego więc prosimy przyłączone Związki, by zechciały krótkie przeglądy tego, co się w ich Związkach w ostatnich 3 latach działo, napisać na początku 1939 roku. Nie chodzi przytem o to, czy pewna liczba członków jest zupełnie dokładna. Jeżelibyśmy byli zmuszeni na to poczekać, to sprawozdania te nie mogłyby być napisane przed lipcem, a my wszyscy przecież jesteśmy równie zainteresowani tym, aby sprawozdania były umieszczone w Nr „Bulletinu", który ukaże się w kwietniu 1939 r. Komitet Wykon. kładzie wielką wagę na przysyłanie swoich wniosków na Zjazd przez przyłączone organizacje.

W czerwcu albo w lipcu 1939 r. w Nr 98 „Bulletinu" nastąpi wtedy tekst 4-ch referatów.

Zjazd odbędzie się w połowie sierpnia. Protokół Zjazdu wypełni Nr 99 „Bulletinu".

Zarazem chcemy jeszcze zawiadomić, że podczas lata r. 1939 odbędzie się w Zurychu wielka wystawa, dzięki której biorący udział w Zjeździe będą mieli doskonałą okazję odniesienia wrażeń ze Szwajcarii. Za to pomieszczenia są bardzo ograniczone i pożądane jest możliwie natych-

miast zawiadomić, dla ilu delegowanych przygotować należy pomieszczenia.

Ze Zjazdem nie będą połączone żadne uroczystości; istnieje jedynie zamiar spędzenia towarzyskiego wieczoru na Utliberg wraz z członkami miejscowej grupy Zurychskiej naszego Związku, a jednocześnie podziwiać feeryczne widowisko, jakie przedstawia wtedy uroczyście oświetlony Zurych.

Taki jest zamiar jeżeli nie przeszkodzi wojna lub niebezpieczeństwo wojenne. W następnym Nr „Bulletniu" sprawę tę bliżej omówimy.

Dla Komitetu Wykonawczego:

J. Roelofs, sekretarz.

Sprawozdanie
z Walnego Rocznego Zebrania Oddz. Warszawskiego odbytego dn. 5 marca 1939 r.

Porządek dzienny:
1 Zagajenie i wybór prezydium.
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego W. Zebrania.
3. Sprawozdanie Zarządu:
   a) rzeczowe,
   b) kasowe.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Dyskusja nad sprawozdaniem.
6. Wybory władz Oddziału.
7. Wnioski ustępującego Zarządu i Komisji Rew.
8. Wolne wnioski.

Zebranie zagaił prezes Oddziału Warszawskiego kol. Janiszewski, podkreślając w krótkim przemówieniu doniosłość dzisiejszego Zebrania i proponując na przewodniczącego kol. Strzyżewskiego. Wyboru kol. Strzyżewskiego na przewodniczącego dokonano jednogłośnie.

Na propozycje przewodniczącego powołano na asesora kol. Zielonkę i na sekretarzy kol. kol. Grygo Mariana i Helda Sergiusza.

Porządek obrad został przyjęty bez zmiany, poczem na wezwanie przewodniczącego, uczczono przez powstanie zmarłych w roku sprawozdawczym kol. kol. Brzuszkiewicza Zygmunta i Olszewskiego Józefa.

Kol. Koss zgłasza wniosek o nie odczytywanie protokółu z poprzedniego Walnego Zebrania.

Po krótkiej dyskusji uchwalono wniosek kol. Kossa z poprawką kol. Zawiślaka, by za protokół przyjąć sprawozdanie umieszczone w „Pracowniku Graficznym".

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU
(w streszczeniu)

Skład Zarządu

Wybrany na Walnym Zebraniu Sprawozdawczym w dniu 5 kwietnia następująco:

Prezes — Janiszewski Roman, wiceprezes — Kuleszyński Bolesław, sekretarz — Majewski Roman, skarbnik — Szlezynger Antoni, pośrednik pracy — Grudniewicz Henryk, gospodarz — Szydłowski Wincenty, bibliotekarz i kontroler kasy z ramienia Zarządu — Bułczyński Wacław.

Zastępcy: Woźniak Włodzimierz, Turbaczewski Tadeusz, Ciurakowski Ignacy, Ciborowski Ludwik, Raczyński Bronisław. Bez mandatu (częściowo zatrudniony w Kasie) — Lindeman Wacław.

W czasie trwania kadencji ustąpił na własne żądanie po trzech miesiącach pracy kol. Woźniak Wł., miejsce jego zajął z kolei Kol. Turbaczewski Tadeusz.

Umowa zbiorowa

Komisja cennikowa w składzie kol. kol. Janiszewskiego, Majewskiego, Grudniewicza i Ciborowskiego, odbyła z przedstawicielami Zrzeszenia Przem. Graficznego 3 konferencje. Jakkolwiek konferencje te w wyniku swym ni zmieniły zasadniczo naszej umowy, to jednak zostały zmienione niektóre jej punkty o mniejszym znaczeniu.

Umowy z poszczególnymi firmami

Z uwzględnieniem wprowadzonych poprawek przedłużone zostały umowy z firmami nast.: „L. Jarzyna", „Grafot", „Nasza Litografia", „Liberti" i „Przemysł Blaszany".

Podpisano umowę w jej całej rozciągłości z firmą „J. Hurwicz".

Dwukrotnie zawierano umowę z firmą „Technograf", I-sza do końca 1938 r., II-ga na 1939 r. Koledzy zatrudnieni w tej firmie wykazali się całkowitą subordynacją i zainteresowaniem dla organizacji, czym bardzo wiele nam pomogli.

Firma „Polgraf" a raczej p. Biederman to utrapienie wszystkich Zarządów. Wybiegi i krętactwa p. Biedermana oraz kilka błędów tamtejszych pracowników zmusiły nas do wszczęcia w tej firmie akcji strajkowej, która trwała kilka dni. Konferencje i liczne rozmowy telefoniczne z p. Biedermanem doprowadziły w końcu do konferencji. u inspektora pracy, w wyniku której została podpisana umowa. Uzyskaliśmy od 10 do 20% podwyżki dla tamtejszych pracowników. Zawarto umowę z firmą „Cukrzyński i Goliński. Zawiadomiono o przedłużeniu umowy Gł. Druk. Wojskową oraz Wojsk. Inst. Geogr.

Współpraca Wydziału Wykonawczego z Zarządem Oddziału

Wydział Wykonawczy przez cały czas naszej kadencji udzielał nam rad, po które zwracaliśmy się zawsze kiedy były do załatwienia sprawy poważne. Współpracę Wydz. Wyk. z naszym Zarządem pragniemy wyróżnić, gdyż była ona wielce nam przydatna tak w pracy na zewnątrz jak i wewnątrz organizacji. Siedem oficjalnych konferencyj i częsty kontakt sekretariatu z Wydz. Wyk. umożliwiały nam prowadzenie pracy Zarządu.

Utrzymywano stały kontakt z „Pracownikiem Graficznym", zamieszczając w nim wiadomości z życia naszego Oddziału.

Uczestniczono we wszystkich posiedzeniach Komitetu Redakcyjnego.

15-te plenarne posiedzenie Zarządu Centralnego

W maju ub. r. odbyło się 15-te Plenarne Posiedzenie Zarz. Centr., w którym udział wzięli członkowie Zarządu kol. kol. Janiszewski, Kuleszyński, Majewski, Grudniewicz, Szlezynger, Ciborowski, Szydłowski. Ze strony Zarządu Oddz. wysunięte były sprawy: przywrócenie zapomóg chorobowych, sprawa pomocy i Grodna.

Bliższych szczegółów z „plenarki” nie podajemy, gdyż sprawozdanie z 15-go Plen. Posiedzenia było drukowane w Prac. Graficznym.

Pośrednictwo Pracy

Stan bezrobocia w roku sprawozdawczym uległ pewnemu pogorszeniu. Daje się to zauważyć i przy formowaniu sprawozdań miesięcznych z poprzedniej i obecnej kadencji.

Zapomogi nadzwyczajne

W myśl poprzedniego Walnego Zebrania Spraw. wypłacone były co dwa tygodnie. Zależnie od ilości bezrobotnych suma zapomogi ulegała zmianie. Najmniejsza wynosiła 25 zł, największa 35 zł. Zapomoga świąteczna na Wielkanoc wynosiła 30 zł (oprócz zap. norm.), a w okresie świąt Bożego Narodzenia, wypłacono trzy zapomogi (co tydzień wypłata) na łączną sumę 95 zł plus 10 zł z centrali.

G r o d n o

Zorganizowane za poprzedniej kadencji Koło Grodzieńskie, przez cały czas trwania kadencji naszej było objęte zasięgiem naszej ingerencji, która z konieczności musiała odbywać się drogą korespondencji. Jedną z najpierwszych czynności przyszłego Zarządu będzie wizytacja Koła Grodzieńskiego” z okazji Walnego Zebrania Koła.

Sekcja pomocy

Zarząd Sekcji Pomocy ożywiony inicjatywą Zarządu Oddz. wykazał się w ub. r. dość dużą żywotnością i obarczał Zarząd co tydzień nową sprawą. W sprawach mniej ważnych poleciliśmy zwracać się bezpośrednio do delegatów, którzy z kolei interweniowali w dyrekcjach firm, otrzymując od Zarządu bliższe instrukcje. W sprawach poważnych Zarząd interweniował bezpośrednio. Ogólnie biorąc interwencje Zarządu pośrednie czy też bezpośrednie dotyczyły przeszło 20 członków Sekcji Pomocy.

Poza tym odbyto kilka zebrań oficynowych pomocy z większych firm oraz jedno Zebranie Ogólne. Należy podkreślić, że poziom organizacyjny wśród pomocy znacznie podniósł się, a płacenie wkładek z ich strony jest zupełnie zadawalniające.

Klub sportowy „Barwa“

Istniejący przy naszym Oddziale Kl. Sport. „Barwa”, w myśl decyzji Og. Zebrania, przez cały okres kadencji korzystał: z lokalu związkowego, światła, urządzeń związkowych, opału i usługi. Poza tym udzielono Klubowi subsydium w 1938 r. w sumie 480 zł.

Uroczystości związkowe

W roku sprawozdawczym, zwyczajem lat poprzednich, Zarząd zorganizował: „tradycyjne jajko” i „Koleżeński Opłatek”. Na obydwu tych uroczystościach byli obecni bezpłatnie wszyscy Koledzy bezrobotni.

Zorganizowano uroczystość 50-lecia pracy zawodowej kolegów: Olszewskiego, Kosierkiewicza, Sandałowicza i Erenberga.

„Choinka” dla dzieci w bieżącym roku była zorganizowana, jak na naszą organizację, na dużą skalę tak pod względem artystycznym, jak i ilości dzieci. Część artystyczna wykonana była przez zespól, składający się z dwudziestu kilku osób. Wszystkie dzieci, w ilości osiemdziesięciu kilku, otrzymały paczki ze smakołykami.

Sąd honorowy

Sąd Honorowy już drugi rok z rzędu nie miał ani jednej sprawy do rozpatrzenia. Fakt bardzo miły i godny naśladowania na przyszłość.

S e k r e t a r i a t

W roku sprawozdawczym odbyto: Posiedzeń Zarządu — 96, zebrań ogólnych — 4, zebrań delegatów — 3, zebrań oficynowych — 16, zebrań z nadzw. Kom. Rew. — 3, zebrań z działaczami Związku — 2, zebrań z kol. bezrobotnymi — 2, konferencyj z Zrzeszeniem Przem. Graficznego — 4, w Komisariacie Rządu — 1, u Inspektora Pracy — 2, z zarządami fabryk — 7. w Radzie Zw. Zaw. — 6, z Warsz. Okr. Kom. Wyb. do Rady Miejsk. — 5, z Wydziałem Wyk. Zarz. Centr. Zw. Litografów — 7, z innymi Związkami — 2, z doradcą prawnym — 2, z administratorem domu — 1.

W roku sprawozdawczym — wysłano: listów 310, wezwań 190, okólników 8, komunikatów 8, druków bez tyt. 3, sprawozdań z działalności Zarządu 1. Otrzymano: listów i różnych druków 180 szt.

W roku sprawozdawczym zmarli: Ś. p. kol. Zygm. Brzuszkiewicz i ś. p. kol. J. Olszewski.

Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytał kol. Śmieciński.

S p r a w o z d a n i e

W okresie sprawozdawczym Komisja Rewizyjna w składzie przewodniczącego, kol. Strzyżewski, sekretarz kol. Śmieciński, członkowie kol. kol. Jabłoński i Gradzik po uprzednio szczegółowym sprawdzeniu ksiąg i dowodów podpisała bilans za rok 1938. Poza tym sprawdzono w poszczególnych wypadkach książeczki członkowskie, posługując się kartoteką Centrali, raportami delegatów i dowodami kasowymi, znajdując dowody i zapisy w porządku. Komisja Rewizyjna stwierdza, iż wpływy z tytułu wkładek z roku na rok zwiększają się. Następnie analizując i dyskutując wielokrotnie w czasie swej kadencji nad sprawą ściślejszej i sprawniejszej kontroli kasy, postanowiono przedłożyć wnioski (które zostaną odczytane w czasie zgodnym z odpowiednim punktem porządku dziennego):

Sprawozdanie Nadzwyczajnej Komisji Rewizyjnej odczytał kol. Śmieciński a uzupełniał ustnie kol. Zawiślak.

W dyskusji nad sprawozdaniami pierwszy zabiera głos kol. Stępiński prosząc o wyjaśnienie niektórych pozycji sprawozdania kasowego. Wyjaśnień udziela księgowy. Kol. Różański, zapytuje czy została sporządzona lista wzorowych płatników składek.

Kol. Janiszewski odpowiada, że lista taka jest przy-

gotowana a odczytanie jej pozostawia do uznania Walnemu Zebraniu.

Po szeregu zapytań kolegów i z dalszych wyjaśnień kol. Janiszewskiego wynika, że kolegów, którzy w 100% płacili składki w roku sprawozdawczym będzie około 90%.

Kol. Zawiślak stwierdza, że sporządzenie listy osiągnęło zamierzony cel i stawia wniosek, by nie odczytywać listy.

Wniosek przeszedł z uwagą kol. Szlezyngera, by listę taką sporządzać nadal.

Kol. Różański zapytuje dlaczego w sprawozdaniu nie ma nic o konferencjach Zarządu z drukarzami. Kol. Janiszewski oznajmia, że konferencja odbyła się na parę dni przed Walnym Zebraniem już po wydrukowaniu sprawozdania. Z dalszych wywodów kol. kol. Kuleszyńskiego i Majewskiego wynika, że ponieważ omawiane z drukarzami sprawy należą do kompetencji Centrali a nie Oddziałów, wobec tego sprawa została przekazana Wydz. Wyk. Zarz. Centralnego.

Po wyjaśnieniu kol. Janiszewskiego Zebranie przeszło nad tą sprawą do porządku dziennego.

Kol. Stępiński zapytuje, jaki przebieg miał zatarg w firmie „Polgraf" oraz o stosunki w Związku Nauczycielstwa Polskiego i w P. W. P. W.

Kol. Janiszewski odpowiada, że w Z. N. P. wszyscy należą do Związku i płacą składki, co zaś do P. W. P. W. to stosunki tamtejsze pozostawiają wiele do życzenia.

W sprawie P. W. P. W. szereg kolegów apelowało do przyszłego Zarządu o zajęcie się uporządkowaniem tamtejszych stosunków.

Wyjaśnień w sprawie zatargu i stosunków w firmie „Polgraf" udzielał kol. Majewski.

Kol. Stępiński prosi o wyjaśnienie kilku pozycji kasowych. Dyskusja dobiega końca. Kol. Szlezynger stwierdza, że poprzedni Zarząd uzyskał dość korzystną umowę, zadaniem więc ustępującego Zarządu było umocnienie się na pozycji i rozciągnięcie umowy na zakłady nią nie objęte. Z zadania tego Zarząd wywiązał się dość dobrze. Co do cennika, to mógł mu dać trochę szersze ramy. Zapytuje dlaczego zaraz po objęciu kadencji powiększono nadzwyczajne zapomogi, uważa to za niepożądane przelicytowywanie się Zarządów. Dalej mówca porusza sprawę lokalu, uważając obecny lokal za nieodpowiedni. Następnie kol. Szlezynger wymienia udanie się wieczoru poświęconego jubilatom i Opłatka. W końcu podkreśla, że Nadzwyczajna Komisja Rewizyjna wykonała dużą pracę i proponuje zwrot kosztów poniesionych przez członków Komisji.

Kol. Zawiślak zwraca uwagę, że na zapomogi nadzwyczajne wydano więcej jak zebrano, co przeczy zasadzie przewidującej gospodarki. Poza tym praca Zarządu była dla Związku korzystna. Kończąc, kol. Zawiślak imieniem Nadzw. Kom. Rew., zrzeka się proponowanego zwrotu kosztów.

Kol. Janiszewski motywuje podwyższenie zapomóg zaleceniem poprzedniego Walnego Zebrania. Na tym dyskusję nad sprarwozdaniem zakończono.

W głosowaniu sprawozdania Zarządu i Komisji Rewizyjnej zostały jednogłośnie przyjęte.

Następnie kol. Strzyżewski w imieniu Komisji Rewizyjnej odczytuje następujący wniosek:

„Ustępujący Zarząd, przejmując swe agendy w okresie trudnym dla Związku, pracował z wynikiem dodatnim, co wyraźnie widać w pozycji wpłaconych składek. Komisja Rewizyjna dziękując ustępującemu Zarządowi za Jego owocną pracę dla dobra organizacji, stawia wniosek o udzielenie absolutorium z działalności Jego w okresie sprawozdawczym".

Absolutorium uchwalono jednogłośnie.

Po 15-minutowej przerwie, uchwalonej na wniosek kol. Stępińskiego, przystąpiono do wyborów władz Oddziału.

Została zgłoszona lista Komisji Matki z 10-ma nazwiskami do Zarządu, 3-ma nazwiskami do Komisji Rewizyjnej i 3-ma do Sądu Honorowego.

Walne Zebranie wysunęło ze swej strony kandydatury do Zarządu: kol. kol. Janiszewskiego, Kocha i Adamczyka. Do Komisji Rewizyjnej kol. Fijałkowskiego i do Sądu Honorowego kol. kol. Kuleszyńskiego i Zielińskiego.

Z listy Komisji-Matki cofnął swą kandydaturę kol. Z. Pipiórski.

Do obliczenia głosów powołano Komisję Skrutacyjną w osobach: kol. kol. Jabłońskiego, Gradzika i Nowotniaka.

Przystąpiono do rozpatrywania wniosków Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

Wnioski Zarządu

Wniosek I. Walne Zebranie Sprawozdawcze w dniu 5 marca 1939 r. poleca zainteresować się przyszłemu Zarządowi zmianą lokalu. Wniosek uchwalono.

Wniosek II. Walne Zebranie poleca przyszłemu Zarządowi załatwić przychylnie wniosek kolegów z firmy „Tłocznia" z dnia 3 marca 1939 r.

Wniosek III. Uchwalono subsydium dla Klubu Sportowego „Barwa" na rok sprawozdawczy bieżący w kwocie zeszłorocznej.

Pierwsze trzy wnioski nie wywołały sprzeciwu i uchwalone zostały bez dyskusji, jedynie przy wniosku w sprawie f. „Tłocznia" wyłoniły się trudności natury technicznej. Zabierali głos kol. kol.: Dorociński, Koss, M. Grygo, Szlezynger i Zawiślak.

Wniosek V. Walne Zebranie uchwala opodatkowanie w wysokości 20 groszy tygodniowo na rzecz biblioteki.

Nad tym wnioskiem wywiązała się ożywiona dyskusja. Kol. Dutka stawia wniosek, by 10% z opodatkowania nadzwyczajnego przeznaczyć na bibliotekę.

Kol. Stępiński uważa, że obecna biblioteka nie odpowiada nawet w małym stopniu potrzebom Związku i należy ją podnieść na odpowiedni poziom. W tym celu proponuje, by poza 10% od nadzwyczajnego opodatkowania, przeznaczyć na ten cel 5 gr. od każdej wkładki.

Kol. Szlezynger łączy sprawę biblioteki ze sprawą lokalu, uważa, że przede wszystkim należy zmienić lokal, a następnie pomyśleć o bibliotece, na którą proponuje przeznaczyć wpływy z bilardu.

Kol. Kuleszyński apeluje o uchwalenie funduszu na bibliotekę.

Kol. Zawiślak wyraża zadowolenie, że poruszono zaniedbaną sprawę biblioteki i proponuje, by po ewentualnym uchwaleniu funduszów — powołać komitet biblioteczny, któryby dawał rękojmię zakupu dzieł dla biblioteki odpowiednich.

W wyniku dyskusji uchwalono wniosek kol. Stępińskiego o następującym brzmieniu:

Wniosek IV. „Walne Zebranie Sprawozdawcze w dn. 5 marca 1939 r. uchwaliło, że na fundusz biblioteki skła-

dają się: 10% potrąconych z nadzwyczajnego opodatkowania, 5 gr od każdej wkładki, dochody z bilardu, z ewentualnych kar i opłat abonamentowych za wypożyczanie książek".

Wnioski Komisji Rewizyjne

Wniosek I. Walne Zebranie poleca przyszłemu Zarządowi, aby książka kontroli wpływów i wydatków była prowadzona obowiązkowo (nie przez skarbnika ani jego zastępcę). Wniosek uchwalono.

Wniosek II. Walne Zebranie poleca przyszłemu Zarządowi, aby kartki raportów delegatów w książce były numerowane, a wydawanie i zwracanie przez delegatów odbywało się pod kontrolą Zarządu. Wniosek uchwalono.

Wniosek III. Walne Zebranie poleca przyszłemu Zarządowi zaprowadzenie kartotek wkładek członkowskich na wzór kartoteki centralnej. Wniosek uchwalono.

Wolne wnioski

Kol. Szlezynger zgłasza wniosek o zajęcie się konserwacją grobów ś. p. kolegów Zaborowskiego i Czosnowskiego, założycieli Związku. Walne Zebranie uchwaliło wypuszczenie po zakładach dobrowolnej listy składek na ten cel.

Kol. Strzyżewski zgłasza wniosek o przyznanie zwrotu kosztów Zarządowi Sekcji Pomocy w sumie 100 zł.

Wniosek uchwalono.

Kol. Jabłoński stawia wniosek o przyznanie zwrotu kosztów w skali dotychczasowej dla ustępującego Zarządu. Wniosek uchwalono.

Kol. Szlezynger wnosi, by zaniechać dotychczasowego systemu pisania protokółów Zarządu na maszynie na oddzielnych kartkach i wznowić dawny sposób pisania ręcznie w ponumerowanej książce z wymienieniem każdorazowym obecnych i nieobecnych członków Zarządu. Wniosek uchwalono.

Kol. Zawiślak proponuje zmianę nazwy asesor na ławnik. Zmianę uchwalono.

Kol. Koch zapytuje, jak stoi sprawa z ofiarami na dzieci szkolne na Kresach. Zarząd wyjaśnił, że zebrano dwieście kilkadziesiąt złotych gotówką i cały szereg przedmiotów. Wysyłka nastąpi w najbliższych dniach.

Wyniki wyborów

Komisja Skrutacyjna po obliczeniu głosów podała do wiadomości Walnego Zebrania wynik głosowania.

Do Zarządu wybrano kolegów: Bułczyńskiego Wacława, Bujalskiego Mariana, Dutke Apolinarego, GołąbkaJana, Gradzika Eugeniusza, Grygo Mariana, Janiszewskiego Romana, Kaczorka Jana, Kocha Jana, Lindemana Wacława, Makarskiego Stefana, Szydłowskiego Wincentego.

Do Komisji Rewizyjnej weszli:
Bojańczyk, Fijałkowski, Pruchiński, Śmieciński.

Do Sądu Honorowego weszli:
Jabłoński, Kuleszyński, Strzyżewski, Zawiślak.

Po wyczerpaniu porządku dziennego, kol. przewodniczący okrzykiem na cześć Związku podchwyconym przez obecnych zamknął posiedzenie o godz. 15 min. 30.

Nowo wybrany Zarząd Oddziału Warszawskiego na posiedzeniu w dniu 7 marca r. b. ukonstytuował się jak następuje:

Prezes — Janiszewski Roman, wiceprezes — Dutka Apolinary, sekretarz — Grygo Marian, skarbnik — Gradzik Eugeniusz, pośrednik pracy — Gołąbek Jan, gospodarz — Szydłowski Wincenty, kontroler kasy — Makarski Stefan.

Zastępcy: sekretarza — Koch Jan, skarbnika — Bułczyński Wacław, pośrednika pracy — Kaczorek Jan, gospodarza — Bujalski Marian, bez mandatu — Lindeman Wacław.

Sprawozdanie z Rocznego Walnego Zebrania Oddziału Pomorskiego

Dnia 29.I.1939 r. na małej sali Resursy Kupieckiej odbyło się Roczne Walne Zebranie z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie, 2) Odczytanie protokólu z ostatniego R. W. Z., 3) Komunikaty Zarządu, 4) Wybór Prezydium Walnego Zebrania: a) przewodniczącego, b) sekretarza, c) 2 ławników, 5) Sprawozdanie Zarządu: a) prezesa, b) sekretarza, c) skarbnika, d) bibliotekarza, e) Komisji Rewizyjnej, f) filii toruńskiej, g) pośrednictwa pracy, h) delegatów do Komisji Cennikowej, 6) Dyskusja nad sprawozdaniami i udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi. 7) Wybór Zarządu: a) prezesa, b) wiceprezesa, c) sekretarza, d) wicesekretarza, e) skarbnika, f) pośrednika pracy, g) bibliotekarza, h) Komisji Rewizyjnej (przewodniczący i 2 ławników, i) Sąd Honorowy, j) Komisji Międzyzwiązkowej — 2 członków, k) męża zaufania na Toruń. 8) Wolne głosy i wnioski. (Wniosek Oddziału o anulowanie kwoty wydanej na akcję strajkową, 9) Wybór delegatów (Mężów zaufania), 10) Zakończenie.

Zebranie zagaił kol. Stankiewicz (prezes Oddziału) witając delegata Wydz. Wykonawczego kol. St. Szlezyngera oraz licznie zebranych kolegów z Bydgoszczy i Torunia.

Na przewodniczącego wybrano kol. Szlezyngera, na sekretarza kol. Leona Molendę, na ławników kol. kol. Stoeka i Piwowarskiego.

Kol. Szlezynger w krótkim przemówieniu zobrazował warunki polityczne i gospodarcze ogólnoświatowe a przechodząc do spraw związkowych stwierdził sytuację pomyślną.

Odczytany protokół z poprzedniego Rocz. Walnego Zebrania przez kol. Wojciechowskiego przyjęto bez zmian.

Odczytano list Zarządu Centralnego w sprawie kol. Stankiewicza. W dyskusji nad listem zabrał głos kol. Piwowarski.

Sprawozdanie ogólne z działalności zarządu zdał kol. Stankiewicz.

Sprawozdanie

Wcielenie Bydgoszczy z okolicznymi powiatami do województwa Pomorskiego (terytorialnie i administracyjnie pociągnęło za sobą zawarcie Umowy Zbiorowej—

ogólnej dla całego Pomorza. Praca to była trudna. Po kilku odbytych konferencjach Komisji Międzyzwiązkowej z Związkiem Pracodawców pertraktacje nie doprowadziły do pomyślnych rezultatów. Związek Pracodawców w Toruniu zamierzał sprawę przekazać Komisji Rozjemczej. Na takie załatwienie sprawy Związki zaprotestowały ogłaszając strajk. Inspektor Pracy za zgodą obydwu stron przekazał sprawę Komisji Arbitrażowej. Zapis arbitrażu jako nowy układ zbiorowy obowiązuje na terytorium całego Pomorza z dniem 11 lipca 1938 r. Nowy Układ Zbiorowy nie jest sukcesem jednak ogólnie biorąc porządkuje on b. zabagnione stosunki pracy i płacy w małych zakładach na Pomorzu. W nowej Umowie pominięto sprawę maszynistów offsetowych jednokolorowych — wprowadzono 48-godz. tydzień pracy. Zarząd z podwójną energią zabrał się do zorganizowania wykwalifikowanych pracowników na terenie Oddziału. Dzięki temu zorganizowano 2 zakłady. (Antoni Kryze — E. Haman). Przyrost i rozszerzenie przez to prac administracyjnych jak również częste odbywanie zebrań zmusiło Zarząd do wynajęcia lokalu na sekretariat, którego otwarcie nastąpiło 7.III.38 r. Sekretarzowi celem ułatwienia prac administracyjnych zakupiono maszynę do pisania. W celu podtrzymania życia tow. zakupiono bilard automat. i zorganizowano konkurs bilardowy z nagrodami. Urządzono wieczorek familijny połączony z zabawą, dwie wycieczki — do Kruszwicy i Ostromecka oraz Obchod gwiazdkowy.

Rok sprawozdawczy 1938 przyniósł wyraźną poprawę. W pierwszym rzędzie uwagę zwraca fakt żywotności Oddziału ze względu na dobrą konjunkturę, zmniejszenie stanu bezrobocia, do minimum oraz zwiększenie kadry zorganizowanych pracowników. Ustępujący zarząd miałby pewne zlecenia dla nowego zarządu:

1) skorygowanie umowy zbiorowej (sprawa maszynistów offsetowych jedno i dwukolorowych, maszynistów wklęslodrukowych, retuszerów, oraz przywrócenie 46 godz. tygodnia pracy);

2) sprawa świadczeń (ćwiczenia wojskowe, chorobowe i inne — przedstawić wniosek najbliższemu Zjazdowi);

3) wnieść wniosek na Zjazd o anulowanie kwoty wydanej na akcje strajkową w czasie zawierania umowy zbiorowej;

4) powiększenie założonej przez ustępujący zarząd biblioteki.

Sprawozdanie sekretarza w cyfrach przedstawia się następująco: W roku sprawozd. 1938/39 odbyły się 4 zebrania plenarne, 43 zarządowe, 3 oficynowe. Listów wpłynęło 86, wysłano 79. Ogólny stan członków w dniu 6.II. 1938 r. — 48. Przybyło nowowstępujących 14. Z innych Oddziałów przybyło 4. Razem — 66. Przeszło do innych Oddziałów — 2. Wystąpiło — 2. Skreślono — 2. Ogólny stan członków w dniu 29.I.39 — 60 członków. Dnia 7.III.38. otwarto własny lokal sekretariatu. Dnia 7.VIII.1938. powołano do życia bibliotekę.

Sprawozdanie kasowe zdał skarbnik kol. Pepliński Roman.

Z kolei nastąpiły sprawozdania filii toruńskiej — bibliotekarza, pośrednika pracy, komisji cennikowej (kol. Błotniak) o dobrych i złych stronach Umowy Zbiorowej. Komisji Rewizyjnej jako przewodniczący kol. Kaczmarczyk.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabierali głos kol. kol. Siennicki, Rożewski (nad sprawą prezesa kol. Stankiewicza, który zdaniem mówców w ostatnim zatargu cennikowym zajął niewłaściwe stanowisko).

Kol. kol. Piwowarski (Szmidt — Toruń i Błotniak omawiali sprawę płacenia wkładek. Kol. Błotniak apelował do kolegów toruńskich, aby wkładki wpłacali regularniej.

Sprawę Umowy Zbiorowej poruszyli kol. kol. Piwowarski i Lichardow. Radzili dobrze przygotować się do akcji cennikowej a przed przystąpieniem do akcji sprowadzić delegata z Wydziału Wykonawczego celem usunięcia złych stron obecnej umowy.

W dyskusji nad sprawą rysowników zabierali głos kol. kol. Maternowski (poruszył sprawę rzekomego zaginięcia listu Centrali oraz Szlezynger, który wyjaśnia, że sprawą rysowników zajmuje się specjalnie powołana Komisja i na Zjeździe przedstawi ją naszym delegatom.

Kol. Szlezynger odpowiada kol. Ochockiemu, że winę w niezałatwianiu orzeczenia w f-mie Antoni Kryze ponoszą nasi delegaci, którzy nie są kompetentni do załatwiania takich spraw i na przyszłość nie powinni się angażować.

W dyskusji nad sprawą biblioteki, sprawą kasową i innymi zabierali głos kol. kol. Lichardow, Tschich, Rożewski, Hyczko, Szlezynger.

Ponieważ dalsza dyskusja odbiegała od krytycznych uwag nad sprawozdaniami i pracami ustępującego Zarządu kol. Szlezynger zwraca uwagę, że dyskusja nad działalnością Zarządu musi przede wszystkim posiadać cechy twórcze, czemu nie sprzyjają osobiste wycieczki, i prosi, aby koledzy zabierając głos mieli na względzie dobro Związku. W tym duchu wypowiada się kol. Hyczko i stawia wniosek o zamknięcie listy mówców. Wniosek ogromną większością głosów został przyjęty.

W następnym punkcie kol. Kaczmarczyk jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej stwierdza zgodność ksiąg kasowych, poczem udzielono absolutorium ustępującemu zarządowi.

Delegat kol. Szlezynger proponuje wybranie Komisji Matki celem sprawnego omówienia kandydatów nowego Zarządu. Do Komisji Matki wybrano kol. kol. Hyczkę, Madeja, Peplińskiego, Błotniaka i Tschicha. Kol. Siennicki prosi o uwzględnienie osobnego wyboru na prezesa i wiceprezesa, poczem kol. Szlezynger zarządził przerwę.

Po przerwie przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego weszli:

Kol. Sennicki — prezes, kol. Swynarczuk i Kamiński (Toruń) — wiceprezesi, kol. Molenda — sekretarz, kol. Ochocki — zast. sekretarza, kol. Pepliński — skarbnik, kol. Piwowarski — pośrednik pracy, kol. Tschich — bibliotekarz.

Komisja Rewizyjna — kol. kol. Kaczmarczyk, Kaczmarkiewicz, Szmidt (Toruń), Lichardow zast.

Sąd Koleżeński — kol. kol. Hyczko, Błotniak, Gętkowski, Gruszka (Toruń).

Komisja Cennikowa — kol. Hyczko.

Wybór delegata na Toruń pozostawiono do uznania kolegów toruńskich.

Delegatami w poszczególnych oficynach wybrani zostali: kol. kol. Przybysławski, Radziński, Lewandowski w Zakładach Graficznych „Biblioteka Polska".

Kol. Lichardow w Zakładach Graficznych i Fabryce Kartonów Antoni Kryze.

Kol. Kaczmarkiewicz w Zakładach Graficznych E. Haman.

W wolnych głosach i wnioskach nad sprawą uznania przez Centralę kwoty wydanej na akcję strajkową zabierali głos kol. kol. Swynarczuk, Błotniak i Szlezynger, który zapewnia, że Wydział Wyk. tego nie zaakceptuje. Kol. Tschich wobec tego stawia wniosek o uznanie pewnej kwoty na założenie biblioteki — wniosek przyjęto i wyasygnowano kwotę 150 zł.

Kol. Kaczmarczyk stawia wniosek o wyznaczenie zwrotu kosztów dla delegatów z Torunia do Bydgoszczy na 1 dzień 8 zł na 2 dni 15 zł.

Przewodniczący zwraca uwagę, że koszty przejazdów delegatów pokrywa Kasa Centralna i dlatego wniosek wymaga akceptacji Zjazdu. Postanowiono wniosek przedłożyć Zjazdowi.

Odczytano komunikat o składaniu ofiar na dzieci Szkoły Powszechnej w Ośnikach. Postanowiono sprawę tę poprzeć przez opodatkowanie się kolegów.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący kol. Szlezynger zwraca się do Zebranych z ostrzeżeniem przed przyjmowaniem posad w zakładach, któreby kolidowały z interesami ogółu, a zamykając Zebranie, wznosi okrzyk na rzecz solidarności członków Oddziału Pomorskiego.

Kol. prezes Siennicki dziękuje kol. delegatowi kończąc zebranie hasłem „Cześć Sztuce!"

Sprawozdanie
z Dorocznego Walnego Zebrania Oddziału Lwowskiego

W dniu 12 lutego br. odbyło się przy licznym udziale członków Oddziału, Doroczne Walne Zebranie Sprawozdawcze. Porządek dzienny był następujący:

1. Odczytanie protokółu z ostatniego D. W. Z.
2. Sprawozdanie z działalności Zarządu.
3. Sprawozdanie kasowe i Kom. Rewiz.
4. Sprawy organizacyjne.
5. Wybory nowego Zarządu.
6. Wnioski i interpelacje.

Walne Zebranie otworzył o godz. 11.10 prezes Oddziału kol. Włodarski, który po omówieniu sytuacji Oddziału wezwał zebranych do uczczenia pamięci zmarłego w roku sprawozdawczym ś. p. kol. A. Smarzewskiego. Następnie odczytana została depesza Centrali z życzeniami owocnych obrad, którą zebrani przyjęli z podziękowaniem do wiadomości.

Po przyjęciu porządku dziennego, odczytaniu protokółu z ostatniego Dorocznego Walnego Zebrania, który przyjęto bez zmian, kol. Włodarski złożył obszerne sprawozdanie z działalności Oddziału, w którym wykazał, że rok 1938 w Oddziale Lwowskim był dalszym ciągiem pracy w kierunku wyregulowania stanu finansowego Oddziału. Praca Zarządu, polegająca na oszczędnej gospodarce, doprowadziła do zupełnej likwidacji długów i zobowiązań, tak że już z dniem 1 stycznia okres równowagi gospodarczej został osiągnięty, czym zrealizowane zostały plany Zarządu w nakreślonej sobie pracy. Od dwóch lat bowiem praca Zarządu Oddziału natrafiała na poważne przeszkody w postaci braku odpowiednich środków finansowych. Dziś okres ten mamy już poza sobą, co z zadowoleniem możemy podać do wiadomości Kolegom.

Dalszym ważnym wydarzeniem w etapach życia Oddziału podkreślić należy pracę Zarządu w kierunku polepszenia warunków pracy tj. odzyskanie z powrotem 46-godz. tygodnia pracy. Dzięki dobrze obmyślonej taktyce, postulaty Oddziału odnośnie skrócenia czasu pracy i zmiany postanowień Sądu Rozjemczego w umowie Oddziału zostały w 100% uzyskane bez konfliktu, co należy podkreślić jako ważki dla Oddziału i Związku rezultat pracy.

Następnie przez odpowiednie posunięcie Związku i Oddziału było częściowe objęcie przez naszych kolegów działu offsetowego w firmie „A. Hegedüs" i „Związkowych Zakładach Graficznych Drukarzy".

Uzyskano też w okresie sprawozdawczym dalsze przeszkolenie na maszynie ofsetowej dla jednego członka Oddziału.

W pracy ogólnozwiązkowej Zarząd Oddziału wziął udział w Plen. Posiedzeniu Zarządu Centralnego w Warszawie. W ogólnym ruchu Związków Zawodowych Zarząd uczestniczył w odsłonięciu ul. B. Limanowskiego, w otwarciu Domu Pracowników Gminnych, Związku Ceglarzy i Stow. Druk. Personelu pomocniczego we Lwowie, oraz Oddziałów Związków Pracowników Ceramicznych w Przemyślu i Gródku Jagiellońskim. Poza tym Zarząd Oddziału przeznaczył odpowiednie kwoty na radioodbiornik dla kresowej szkoły w Ośnikach i na dom robotniczy im. I. Daszyńskiego w Krakowie.

Regulowanie zaległości wkładek pozostało bez zmian. Należy podkreślić, że zaległości wkładek żadnej Organizacji nie przynoszą pociechy i Zarząd apeluje do zalegających do rychłego wyregulowania swych obowiązków członkowskich.

W okresie sprawozdawczym odbyto 1 Doroczne Walne Zebranie, 2 N. W. Zebrania i 21 posiedzeń Zarządu.

W zakończeniu sprawozdania kol. Włodarski podziękował zebranym za współpracę szczególnie tym Kolegom, którzy swe obowiązki członkowskie należycie wypełnili.

Sprawozdanie Sekretariatu złożył kol. Jaremczuk podając, że w roku sprawozdawczym wysłano listów 53, otrzymano 45, okólników 13, komunikatów 2, podań 5, telegramów 1, ofert 4.

Bezrobotnych posiada Oddział 30% ogólnego stanu swych członków, z których tylko ⅓ można było zatrudnić na chwilowych posadach dzięki niepomyślnej i niepewnej sytuacji kraju i wojennych alarmów w całej Europie w roku 1938.

Następnie sprawozdanie kasowe złożył kol. Stefanowski wyjaśniając poszczególne pozycje wydatków sprawozdania drukowanego, poczem otwartą została dyskusja nad złożonymi sprawozdaniami.

W dyskusji, w której przemawiali koledzy: Boguc-

ki, Cholewa i Wojtkiewicz, poruszano sprawy bezrobocia, pracy pozagodzinowej i udziału w ruchu Związków zawodowych.

Po wyczerpaniu dyskusyjnego tematu kol. Cholewa złożył imieniem Komisji Rewizyjnej wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi, który został uchwalony. W sprawach organizacyjnych odczytano Komunikat Centrali w sprawie pomocy dla dziatwy szkolnej w Ośnikach. W dyskusji nad tą sprawą uchwalono oddać ją Zarządowi do dalszego wykonania. Dalej kol. Włodarski poruszył raz jeszcze sprawę zaległych wkładek zaznaczając, że sprawa ta jest bardzo ważna. W dyskusji sprawę tę również pozostawiono do załatwienia Zarządowi. Poruszono też sprawę nowo mającego się otworzyć zakładu, którym interesują się bardzo pracownicy Zakładów Drukarskich. Uchwalono interweniować u Drukarzy, a gdyby to nie pomogło, odnieść się z pismem do Okręgowej Komisji Związków Zawodowych w myśl rady sekretarza O. K. Z. Z. tow. Kusznira, obecnego na Zebraniu.

Następnie poruszono jeszcze sprawę firmy Hegedüs, którą przekazano do załatwienia nowemu Zarządowi.

W punkcie piątym porządku dziennego dokonano wyboru nowego Zarządu Oddziału, Komisji Rewizyjnej i Sądu Honorowego. Do Zarządu wybrani zostali: prezes: kol. Włodarski, wiceprezes: kol. Wojtkiewicz, sekretarz: kol. Jaworowicz, kasjer: kol. Bogucki; pośrednik pracy: kol. Stefanowski, członek Zarządu bez funkcji kol. Pomper.

Do Komisji Rewizyjnej weszli kol. kol.: Jaremczuk, Wrózek, Wysocki, zastępca Lang. Do Sądu Honorowego kol. kol.: Kochanowski Plutter, Piekarniak, zastępca Borzemski. Wybory dokonane zostały przez aklamację.

W punkcie 6-tym kol. Bogucki wnosi, aby przyszły Zarząd poświęcił całą swą uwagę zapośredniczeniu bezrobotnych i pracy pozagodzinowej. Na tym, po wyczerpaniu porządku dziennego i tematu obrad zakończono Zebranie o godz. 14.10.

Wystawa projektów opakowań

Instytut Propagandy Sztuki w Warszawie w ramach odbywającej się w jego salonach wystawy Szkoły Warszawskiej Władysława Lama i Mariana Szyszko-Bohusza, udzielił dwu sal Dyrekcji Monopolu Tytoniowego na wystawę projektów opakowań tytoniowych.

Dyrekcja Monopolu Tytoniowego połączyła ten pokaz grafiki użytkowej z konkursem w formie głosowania publiczności, na najbardziej artystyczny komplet opakowań.

Nagrody wyznaczono w naturze w postaci luksusowych szkatuł z kolekcją papierosów.

Wśród projektodawców spotykamy znane nazwiska artystów-malarzy i grafików, jak: Piotrowski, Sopoćko, Manteuffel i inni.

Nie wdając się w artystyczną ocenę kompletów, których wystawiono 8, a wzorów opakowań około 200 należy stwierdzić, że większość kompletów stała na wysokim poziomie.

Ogólnie wystawa sprawiła bardzo dobre wrażenie i spodziewać się należy, że konkurs przyczyni się do podniesienia artystycznego wyglądu opakowań wyrobów Monopolu Tytoniowego.

Ś. P. PIOTR DUDEK

Dnia 4 grudnia 1938 r. zmarł w Gidlach koło Częstochowy ś. p. Piotr Dudek lat 48 maszynista litograficzny. Zmarły był współzałożycielem Oddziału naszej organizacji na terenie Górnego Śląska. Dla utworzenia tego Oddziału, który powstał w roku 1926 w Sosnowcu, oddał do dyspozycji i bezinteresownie lokal własny, aby ułatwić powstanie tej placówki. W latach 1927/28 pełnił funkcję skarbnika tegoż Oddziału, w 1929 r. piastował godność prezesa. W życiu organizacji naszej był niestrudzonym pracownikiem. Wśród kolegów zyskał sobie powszechny szacunek i sympatię za swą koleżeńskość. Pogrzeb ś. p. kol. Dudka odbył się w Gidlach dnia 6 grudnia 1938 r. W pogrzebie wzięli udział jako delegaci Oddziału Górnośląskiego kol. kol. Jabłoński i Kościelecki, składając na grobie wieniec w imieniu organizacji. W zmarłym organzacja traci zasłużonego dla jej dobra pracownika i kolegę.

Cześć Jego pamięci.

SPROSTOWANIE

W ostatnim numerze „Pracownika Graficznego" w artykule „Litografia wczoraj, dziś i jutro", podpisanym inicjałami K. S. opuszczone zostały w czasie łamania N-ru wspomniane inicjały — co niniejszym prostujemy.

Obrady Rady Generalnej Międzynarodówki Zawodowej w Oslo

Na początku lata roku ubiegłego odbywały się obrady ady Generalnej Międzynarodówki Zawodowej.

Przy okazji przypominamy, że w roku zeszłym odbywały się one w Warszawie.

Poza sprawozdaniami i uchwaleniem budżetu, głównymi punktami obrad były:

Sprawa przystąpienia Związków Sowieckich. Obecne położenie międzynarodowe oraz sprawa realizacji 40-godzinnego tygodnia pracy i walki z kryzysem.

Obradom przewodniczył tow. Citrine (Anglia), przewodniczący Rady. W obradach z ramienia Centr. Kom. Związków Zawodowych brał udział tow. Zdanowski, z ramienia Międzynarodówki Litografów kol. Roelofs.

Przemówienia powitalne wygłosili między innymi: Prezydent m. Oslo — Liendsen i Minister Pracy Norwegii — Torp.

Ze sprawozdania wynika, że szeregi zorganizowanych w Międzynarodówce liczą około 20 milionów. Reprezentowanych jest 16 krajów przez 54 delegatów oraz 16 sekretariatów międzynarodowych.

Po raz pierwszy w dziejach, ruch międzynarodowy podjął w ubiegłym okresie bojkot firmy, która uprawia niesłychany wyzysk, jest to akcja przeciwko czeskiej firmie „Bat'a, mającej swe oddziały w szeregu krajów.

Ciekawy jest fakt, że uczestnicy obrad z Czechosłowacji byli przeciwni bojkotowi.

Głównym punktem obrad była sprawa przyjęcia Związków Sowieckich. Po obszernej dyskusji postanowiono Związków Sowieckich nie przyjmować. Za przyjęciem były: Francja, Hiszpania i Meksyk, za warunkowym — Czesi i Norwegowie.

Pozostałą część obrad poświęcono zagadnieniom walki z kryzysem i ciężkiej obecnej sytuacji międzynarodowej.

Jak dużo się zmieniło od tego czasu. .

Wydajność pracy po skróceniu czasu pracy w kopalniach węgla w Polsce

Począwszy od listopada ubr. obowiązuje w górnictwie węglowym skrócony czas pracy — co prawda tylko dla załóg na dole i tylko o pół godziny (dla pewnych kategoryj prac czas pracy skrócony jest do 7 godzin i do 6 godzin — są to jednak kategorie bardzo nieliczne: dniówek 7-mio godzinnych jest 0,2% ogółu, a 6-godzinnych jeszcze o wiele mniej).

Wprowadzenie nawet w tym skromnym zakresie skróconego czasu pracy spotkało się z ostrymi sprzeciwami ze strony pracodawców, przepowiadających zgubne konsekwencje wzrostu kosztów robocizny stąd wynikającego: pogorszenie konkurencyjności przemysłu polskiego, utratę rynków eksportowych itd.

Obecnie, nim jeszcze upłynął rok od wprowadzenia skróconego czasu pracy, można stwierdzić, że wydajność pracy na dniówkę jest nie mniejsza niż przed są zmianą. Tak więc w lipcu wynosiła ona 1.798 kg na głowę w tym roku wobec 1.805 kg w zeszłym roku; w czerwcu— 1.809 kg w 1937 r.; przeciętnie w ciągu ostatnich czterech miesięcy wydajność wynosiła 1.803 kg na głowę załogi, prawie o 1% więcej niż w tym samym czasie w r. 1937 — 1.788 kg.

Inaczej mówiąc, skrócenie czasu pracy zostało już całkowicie powetowane i nie spowodowało żadnego wzrostu kosztów robocizny. Podkreślić to trzeba tym bardziej, że wydobycie węgla w tym czasie zwiększyło się, co pozwalało oczekiwać — w obecnych warunkach pracy przemysłu węglowego — raczej spadku wydajności.

Klub Sportowy „BARWA"

W dniu 15 lutego b. r. odbyło się w lokalu Związku I-sze Walne Zebranie Sprawozdawcze Klubu Sportowego „Barwa" przy Związku Litografów w Warszawie. Klub cieszący się coraz to wzrastającym zainteresowaniem i poparciem członków i Zarządu, tak moralnym jak i finansowym, już po okresie jednorocznej pracy, może się wykazać pewnym dorobkiem i osiągnięciami tak na polu organizacyjnym jak i sportowym.

W jakich warunkach i jak pracował Klub, najlepiej zilustrują to fragmenty ze sprawozdania klubowego.

Praca Zarządu w pierwszym roku formalnego istnienia Klubu, to ciągłe wyszukiwanie drogi, która by umożliwiła nam osiągnięcie celów zasadniczych, tj. obudzenia wśród kolegów zamiłowania do sportu, życia klubowego, oraz uzyskania terenu sportowego nad Wisłą, pod budowę własnego domu sportowo-wypoczynkowego. W dążeniu do osiągnięcia tych celów, rozpoczęliśmy pracę sportową, organizując, jako pierwszą, sekcję ping-pongową, najmniej kosztowną i dla wszystkich dostępną. Ping-pong cieszy się od początku dużym powodzeniem, jednakże dopiero u schyłku ub. sezonu, po zasileniu sekcji młodszym elementem i przeprowadzeniu systematycznych treningów, zarząd zdecydował się na rozgrywanie meczów.

Z kilkunastu rozegranych meczów, większość wygrano. Między innymi rozgrywano mecze ze „Skrą" i Ymcą. Z początkiem lata postanowiliśmy rozpocząć treningi na boisku. Początkowo zorganizowano sekcję siatkówki męskiej, znowu kierując się względami na mały koszt sprzętu, oraz możliwością uczestniczenia w niej kolegów

w wieku dojrzałym. Wynajęcie boiska i basenu letniego dla chętnych do sportu pływackiego, było dość kosztowne jak na kieszeń młodego klubu, toteż przyznane nam w tym okresie subsydium Oddziału Warsz. Związku Litografów, znacznie ułatwiło klubowi to zadanie. Treningi drużyny siatkówki prowadzi trener z Akad. Zw. Sportowego. Dla sekcji pływackiej trenera nie angażowano, oczekując na większą liczbę członków. Treningi siatkówki, przy zmiennej ilości trenujących, prowadzone były aż do września r. ub.

Na jesieni r. ub. postanowiliśmy dopuścić do klubu młodzież niezwiązkową, tworząc z niej drużyny gier sportowych. Wobec faktu zgłoszenia się kilku kolegów pragnących śpiewać, zorganizowano chór koleżeński K. S. „Barwa", który po przygotowaniach, prowadzonych przez specjalistę, wystąpił kilkakrotnie na uroczystościach Związku Litografów (na Jubileuszu, Opłatku i Choince). W okresie karnawału urządzano wieczory klubowe, oraz w listopadzie r. ub. tradycyjne „Andrzejki", cieszące się dość dużą frekwencją.

Z początkiem r. b. wystąpiono, za pośrednictwem naszego radcy prawnego mec. Działełowskiego, do Zarządu Miejskiego o przyznanie klubowi wraz ze Związkiem Litografów terenu sportowego nad Wisłą, który umożliwiłby nam zorganizowanie sekcji sportów wodnych, które niewątpliwie znajdą licznych zwolenników wśród pracowników przemysłu poligraficznego.

W chwili obecnej klub przystępuje do organizacji dalszych sekcyj, przy czym, jak zaznaczyliśmy, jest sporo młodzieży, co pozwoli w nadchodzącym sezonie rozwinąć pracę sportową na szerszą skalę.

Klub pragnąc wciągnąć w orbitę swych działań jak największą liczbę członków, nie ogranicza się tylko do pracy sportowej, ale stara się zainteresować swych członków także pracą na szerszym terenie społecznym. Faktem takim jest utworzenie przy klubie sport. „Barwa" Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej. Każdy członek klubu, jest jednocześnie członkiem L. M. K., nie ponosząc żadnych dodatkowych obciążeń, i ma wszelkie prawa, obowiązki i przywileje z tego tytułu płynące.

Reasumując powyższe, dziś po jednorocznym okresie pracy, który można uznać za pracę przygotowawczą, możemy stwierdzić, że klub nie tylko dąży konsekwentnie do zrealizowania swych planów sportowych, ale że ma ambicję wykazania pracy na polu podniesienia zdrowotności wśród pracowników przemysłu poligraficznego i zainteresowania swych członków pracą ogólno-społeczną.

Rozumiemy, że choć jesteśmy tylko cząstką społeczeństwa, chcemy by ta cząstka była jak najwięcej wartościowa. Uważamy, że — sprawność fizyczna i hart ludzi pracy — to nie tylko zwiększona zdolność do pracy zawodowej, ale że jest to także przyczynek, dzięki któremu osiągniemy lepsze Jutro Świata Pracy.

Wiadomości zagraniczne

ZNIESIENIE USTAWY O PIKIETACH STRAJKOWYCH W SZWECJI

Podczas gdy w krajach faszystowskich odbywa się coraz dalej idące ograniczenie wolności związkowej i swobody działania związków w walce o warunki bytu robotników, równocześnie w krajach demokratycznych znoszone są istniejące jeszcze pod tym względem ograniczenia. Przykładem posunięcia tego rodzaju jest uchwalona ostatnio ustawa szwedzka, znosząca od 1.VII.1938 r. niektóre przepisy kodeksu karnego, wprowadzane w r. 1899, a dotyczące pikiet strajkowyc. h

Przepisy te głosiły, że wszelkie usiłowania, mające na celu przymuszanie kogokolwiek do przerwania pracy, uniemożliwianie podjęcia pracy na nowo lub przyjęcia pracy zaofiarowanej, będą karane grzywną lub aresztem w tych wypadkach, gdzie to nie będzie uznane za podlegające surowszej karze.

Przepisy te stanowiły od dawna źródło zadrażnień i — chociaż były coraz mniej stosowane w praktyce — środowiska robotnicze stale żądały ich zniesienia. Przytoczona ustawa, wniesiona przez rząd zrealizowała ten postulat.

WARUNKI MIESZKANIOWE W STANACH ZJEDN.

Warunki mieszkaniowe są tą dziedziną potrzeb ludności, która — jak to podkreśliło np. ostatnie sprawozdanie dyrektora Międzynarodowego Biura Pracy — staje się coraz bardziej przedmiotem troski władz państwowych, dążących do polepszenia tych warunków przy pomocy środków publicznych. Działalność taka już od dawna prowadzona była w Anglii, ostatnio rozpoczęła się w Stanach Zjednoczonych, gdzie również warunki mieszkaniowe z punktu widzenia istniejących w tym społeczeństwie zwyczajów traktowane są, jako w wielu wypadkach bardzo niedostateczne.

Pojęcie o tym dają badania, przeprowadzone właśnie w związku z działalnością rządową w tej dziedzinie. Ostatnio mianowicie Urząd Zdrowia, opierając się na ankiecie reprezentacyjnej (która objęła 82 miasta i przeszło 700 tys. rodzin), przeprowadził szacunkowo obliczenie liczby rodzin, żyjących w mieszkaniach przeludnionych.

Jako granicę przeludnienia traktowało się w statystyce tradycyjnie gęstość zaludnienia dwie osoby na izbę, tzn. np., że mieszkanie dwuizbowe (pokój z kuchnią) uważało się za przeludnione, gdy mieszkały w nim więcej niż cztery osoby.

Granicę tę np. w Londynie przekraczało w r. 1931 jeszcze 9% ludności, w Polsce (według spisu 1931) nawet w województwach zachodnich w warunkach tak rozumianego przeludnienia mieszkało przeszło 0% ludności miejskiej, w b. Kongresówce — 64%.

W Stanach jednoczonych jako Zgranicę przeludnienia przyjmuje się już przekroczenie jednej osoby na izbę — powody tego stają się zrozumiałe w świetle wyników wspomnianego badania Urzędu Zdrowia. W mieszkaniach, w których przypada więcej niż jedna osoba na izbę, mieszkało według tego dochodzenia 16,1% ogółu rodzin, gęstość zaś dwu osób na izbę przekraczało zaledwie 3,8% ogółu rodzin. Rozumiane w tak szerokim znaczeniu przeludnienie, obejmując przeciętnie 1/6 ogółu rodzin, dochodzi w południowych (murzyńskich) stanach do 25%, natomiast w stanach zachodnich dosięga zaledwie 10%.

Przeludnienie jest w małym stopniu wynikiem braku

odpowiednich mieszkań przede wszystkim zaś występuje wtedy, gdy rodzina jest w złych warunkach zarobkowych. Wśród rodzin, żyjących z zasiłków opieki społecznej, odsetek przebywających w mieszkaniach przeludnionych wynosił aż 34%; wśród pozostałych był znacznie niższy, spadając stopniowo w miarę zwiększania się dochodów z 17% wśród rodzin mających do 1.000 dol. rocznie — do 8% wśród rodzin mających powyżej 2.000 dol. rocznie.

Przy badaniu warunków mieszkaniowych rodzin robotniczych w Warszawie polepszenie się warunków w miarę wzrostu dochodów okazało się nieznaczne.

RUCH ZAWODOWY W SZWECJI

Ogłoszono niedawno sprawozdanie szwedzkiej Konfederacji Związków Zawodowych na rok 1937 daje obraz stanu organizacji zawodowej w tym kraju, jednym z najwyżej pod tym względem stojących.

W końcu 1937 r. liczba członków Konfederacji wynosiła 840 tys. (125 tys. kobiet) wobec 757 tys. w końcu 1936 r. Rozwój związków odbywa się i nadal, tak, że według tymczasowych obliczeń w końcu 1938 r. liczba członków Konfederacji przekroczyła — 900 tys. Oznacza to, że do Konfederacji należy prawie 1/4 część całej ludności Szwecji w wieku produkcyjnym, a większość ogółu pracowników najemnych w kraju.

W końcu roku 1937 majątek związków zawodowych, należących do Konfederacji wynosił 93 milionów koron, majątek zaś samej Konfederacji — 17 milionów koron. Rozporządzając powyższymi środkami, mogą z nich korzystać związki przy prowadzeniu akcji o poprawę warunków bytu. W ciągu roku 1937 całkowity dochód należący do Konfederacji związków wynosił 31 milionów koron (42 miln. zł) wydatki — 18 miln. koron. Nadwyżki powiększają majątek organizacyj zawodowych, który osiągnął już poważne rozmiary.

W ciągu r. 1937 organizacje należące do Konfederacji brały udział w załatwianiu 9 tys. zatargów. W 8% wypadków zatargi te łączyły się z przerwami w pracy bądź w formie strajków, bądź częściej jeszcze lokautów. Liczba dniówek straconych z powodu strajków wynosiła 368 tys., z powodu lokautów — 519 tys.

Numer pojedynczy — **gr 50.** Prenumerata kwartalna — **zł 1 gr 20.** Ceny ogłoszeń Redakcja podaje na żądanie.

Wydawca: Związek Litografów, Chemigrafów i Pokrewnych Zawodów w Polsce.
Adres Redakcji: Warszawa, ul. Grzybowska 55, tel. 5-33-55.

Redaktor odpowiedzialny: **Bronisław Kosierkiewicz**

Zakł. Graf. „NASZA DRUKARNIA", W-wa, Sienna 15, tel. 675-93